

Sygn. akt I ACa 404/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Sędzia:	SA Ewa Mierzejewska
Sędzia:	SA Walentyna Łukomska-Drzymala
Protokolant	st. sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2019 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa B. B. (1)

przeciwko M. K. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 9 listopada 2017 r., sygn. akt I C 873/13

- I. z apelacji pozwanego zmienia częściowo zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że obniża zasądzoną kwotę 10 900 zł do kwoty 10 000 [dziesięć tysięcy] zł, a w pozostałej części powództwo oddala;
- II. w pozostałej części apelację pozwanego i w całości apelację powódki oddala;
- III. zasądza od B. B. (1) na rzecz M. K. (1) 2 500 [dwa tysiące pięćset] zł tytułem zwrotu części kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.

I A Ca 404/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2017 roku Sąd Okręgowy w Lublinie po rozpoznaniu w dniu 19 października 2017 r. w Lublinie sprawy z powództwa B. B. (1) przeciwko M. K. (1) o zapłatę zasądził od pozwanego M. K. (1) na rzecz powódki B. B. (1) kwotę 10.900 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 6 listopada 2013 r. do dnia zapłaty.

Oddalił powództwo w pozostałej części.

Nie obciążył powódki B. B. (1) obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego M. K. (1).

Nieuiszczone koszty sądowe przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Powódka dochodziła zapłaty kwoty 250 000 zł od pozwanego jako rozliczenia nakładów na majątek pozwanego w okresie gdy strony pozostawały w nieformalnym związku.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa zaprzeczając, że powódka czyniła nakłady na jego majątek powództwa.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

B. B. (1) pozostawała z M. K. (1) w związku partnerskim od 2000 r. Strony wychowywały wspólnie dwoje dzieci: K. urodzonego w 2001 r. oraz D. urodzonego w 2002 r.

Od 2002 r. M. K. (1) pracował we W. jako kierowca i za okres od 2002-2007 r. uzyskał dochód w wysokości 84.547,26 Euro. B. B. (1) pracowała natomiast jako krawcowa, szyjąc suknie ślubne. W związku z wykonywaną pracą w 2002 r., uzyskała przychody w wymiarze 12.176,51 zł, w 2003 r. - 2058,04 zł, w 2004 r. - 647,55 zł. W latach 2005 r.-2008 r. powódka nie uzyskała żadnych przychodów (zestawienie dochodów podatnika k. 309).

Początkowo B. B. (1) zamieszkiwała z M. K. (1) w jego mieszkaniu, położonym w Ł. przy ul. (...), o powierzchni użytkowej 38,53 m², które pozwany nabył za kwotę 39.000 zł od B. i W. M. (wypis aktu notarialnego Rep. A nr (...) k. 13-16).

Następnie strony przeprowadziły się do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ł., który M. K. (1) nabył w dniu 25 czerwca 2002 r. w drodze umowy zamiany zawartej z B. i P. M., w wyniku której I. i P. M. nabyli w zamian, będące własnością pozwanego mieszkanie przy ul. (...) w Ł. wraz z uiszczoną przez pozwanego na ich rzecz dopłatą w kwocie 10.000 zł.

Lokal przy ul. (...), o powierzchni użytkowej 72,40 m² składał się z 4 pokoi, kuchni, łazienki, WC i przedpokoju. W akcie notarialnym strony oświadczyły, że lokal wymaga kapitalnego remontu, a mianowicie wymiany podłóg, wymiany glazury i terakoty w łazience i kuchni (wypis aktu notarialnego Repertorium (...) k. 17-21).

Po nabyciu przedmiotowego lokalu pozwany przeprowadził w nim prace modernizacyjne w postaci: wyburzenia ściany pomiędzy kuchnią a przedpokojem, wyburzenia ścian działowych i przebudowy łazienki i wc w jedno pomieszczenie, wymiany podłóg w całym mieszkaniu (panele drewniane w pokojach, terakota w przedpokojach, kuchni i łazience), położenia nowych tynków w pokojach, pokrycia ścian tapetą, położenia okładziny ścian w kuchni i w łazience płytkami ceramicznymi, wykonania tynków ozdobnych (tynki weneckie) na ścianach w przedpokojach i kuchni (do wys. 1,40 m), wymiany wszystkich drzwi wewnętrzne (opinia biegłego z zakresu wyceny nieruchomości k. 351-405).

Remont przeprowadzili M. K. (1), R. P. - mąż siostry B. B. (1) oraz P. B. (1) - brat B. B. (1). R. P. i P. B. (1) nie pobrali wynagrodzenia za wykonaną pracę (zeznania J. J. k. 200-200v, zeznania K. N. k. 201-201v, zeznania T. B. k. 201v-202, zeznania P. B. (1) k. 264-265).

Remont został sfinansowany przez właściciela mieszkania - M. K. (1) (zeznania M. K. (1) k. 151, k. 157-158, k. 629v, nagranie k. 630, zeznania A. K. (1) k. 203-204).

B. B. (1) zakupiła natomiast do wyremontowanego mieszkania kuchnię za kwotę 10.900 zł w (...) (umowa k. 27-28). Okoliczność ta była bezsporna pomiędzy stronami, a pozwany uznał w tym zakresie roszczenie powódki do kwoty 10.000 zł (k. 157-158, k. 629v, nagranie k. 630).

W 2003 r. pozwany rozpoczął również budowę domu jednorodzinnego, parterowego z poddaszem użytkowym, nie podpiwniczonego, o powierzchni użytkowej 167,90 m², na nieruchomości będącej własnością jego rodziców - w Ł. przy ul. (...) (zeznania M. K. (1) k. 157-158, k. 629v, nagranie k. 630, zeznania powódki k. 155v-157, k. 629v, nagranie k. 630). Na ten cel przeznaczył środki uzyskane z pracy we W. (dokumenty finansowe wraz z tłumaczeniem na język polski k. 576-616, faktury i rachunki k. 107-150, zeznania M. K. (1) k. 157-158, k. 629v, nagranie k. 630, zeznania A. K. (1) k. 203-204).

Podczas pobytu M. K. (1) poza granicami kraju, z pracownikami budowlanymi za wykonaną pracę początkowo rozliczała się w imieniu pozwanego powódka B. B. (1), która w okresie od czerwca do sierpnia 2003 r. dysponowała jego kartą płatniczą.

Później jednak M. K. (1) odebrał powódce przedmiotową kartę i od tego czasu w imieniu pozwanego z pracownikami rozliczali się jego rodzice i siostra. Zdarzało się, że po wykonanym etapie robót, wynagrodzenie dla pracowników uiszczali rodzice pozwanego ze swoich środków finansowych, następnie zaś podczas pobytu w Polsce M. K. (1) zwracał im te pieniądze.

Zdarzyło się również, iż żona S. K., który wykonywał w domu przy ul. (...) prace związane z wylaniem fundamentów i położeniem tynków wewnętrznych, udała się po część wynagrodzenia za pracę męża do B. B. (1). Pozwany poinformował ją bowiem, że przesłał konkubinie 1400 zł na ten cel. B. B. (1) przekazała A. K. (2) wówczas 1000 zł, twierdząc że nie ma więcej pieniędzy (częściowo zeznania B. B. (1) k. 155v-157, k. 629v, nagranie k. 630, zeznania M. K. (1) k. 157-158, k. 629v, nagranie k. 630, zeznania A. K. (2) k. 265v, zeznania S. K. k. 265v-266, zeznania P. R. k. 266, zeznania E. P. k. 204-205).

Wybudowany przy ul. (...) w Ł. dom pozwanego został wyposażony w instalację: wodociągową, kanalizacji sanitarnej, c.w.u. i c.o. z kotła gazowego D., grzejniki blaszane typu P., ogrzewanie podłogowe wodne z rurek miedzianych w poziomie parteru, elektryczną, oświetleniową i gniazd wtykowych, wentylacji grawitacyjnej (opinia biegłego z zakresu wyceny nieruchomości k. 351-404, opinia pisemna uzupełniająca k. 427-479, warianty k. 523-524, opinia ustna uzupełniająca k. 525-525v, nagranie k. k. 526, opinia pisemna uzupełniająca k. 553-554).

W 2007 r. strony wraz z dziećmi przeprowadziły się do nowego domu. W związku z tym, że pozwanemu brakowało środków na wykończenie domu, w dniu 28 kwietnia 2008 r. dokonał sprzedaży na rzecz swojej siostry E. P. i jej męża P. P. (1) spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego w Ł. przy ul. (...) za kwotę 180.000 zł. (wypis aktu notarialnego Rep (...) k. 100-101). Uzyskane w ten sposób środki finansowe, przeznaczone zostały na wykończenie domu. W pomieszczeniu przeznaczonym na garaż, B. B. (1) otworzyła salon ślubny (okoliczność bezsporna).

W dniu 13 grudnia 2010r. B. i M. K. (2) darowali swojemu synowi M. K. (1) nieruchomość położoną w Ł., składającą się z działki nr (...), obszaru 0,0876 ha gruntu częściowo zabudowanego przedmiotowym domem mieszkalnym (wypis aktu notarialnego Rep. A nr (...) k. 98-99v).

Po przeprowadzce do nowego domu stosunki E. B. z rodzicami M. K. (1) nie układały się dobrze.

Po powrocie M. K. (1) do kraju, jego sytuacja finansowa uległa pogorszeniu. Pozwany uzyskiwał następujące przychody:

- w 2007 r. w wysokości 512,37 zł,

- w 2008 r. w wysokości 9 623 zł,

- w 2009 r. w wysokości -11.866,52 zł,

- w 2010 r. w wysokości 6 014,24 zł (zestawienie dochodów podatnika k. 310, zeznania B. B. (1) k. 155v-157, k. 629v, nagranie k. 630, zeznania M. K. (1) k. 157-158, k. 629v, nagranie k. 630).

W związku z tym, iż M. K. (1) nie był w stanie utrzymać domu, w dniu 5 stycznia 2011 r., zawarł ze swoją siostrą E. P. i jej mężem P. P. (1) umowę zamiany, w ten sposób, że przeniósł na rzecz P. i E. P. własność nieruchomości położonej w Ł., składającej się z działki nr (...) obszaru 0,0876 ha gruntu częściowo zabudowanego domem mieszkalnym, w zamian za przeniesienie na jego rzecz spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...), za spłatą w kwocie 150.000 zł, którą małżonkowie P. zobowiązali się uiszczyć na rzecz M. K. (1) do dnia 25 stycznia 2011

r. (wypis aktu notarialnego Rep. A nr (...) k.22-26). W wyniku powyższej umowy M. K. (1) wraz z B. B. (1) i z synami przeprowadzili się ponownie do mieszkania przy ul. (...) w Ł..

Po przeprowadzce, związek stron zaczął ulegać rozkładowi. Konkubenci nadal zamieszkiwali ze sobą, ale coraz częściej dochodziło pomiędzy nimi do awantur. W związku z tym, w dniach 27 stycznia, 1 marca i 3 marca 2013 r. miały miejsce interwencje policji (pismo k. 168). W dniu 3 marca 2013 r. B. B. (1) zgłosiła policji, iż skradzione zostały jej pieniądze w kwocie 4400 zł, które przechowywała w szafce w zajmowanym przez siebie pokoju mieszkalnym położonym przy ul. (...). W dniu 29 marca 2013 r. w sprawie (...) Prokurator Prokuratury Rejonowej w Ł. postanowił umorzyć dochodzenie w przedmiotowej sprawie wobec niewykrycia sprawcy czynu zabronionego (postanowienie k. 36-38).

Pismem z dnia 4 marca 2013 r. powódka została wezwana przez pełnomocnika pozwanego do niezwłocznego opróżnienia wraz z osobami, których prawa reprezentuje oraz ze wszystkimi należącymi do niej rzeczami oraz wydania do dnia 19 marca 2013 r. M. K. (1) - lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ł. (wezwanie k. 30).

W dniu 19 marca 2013 r. Sąd Rejonowy III Wydział Rodzinny i Nieletnich zarządził wszczęcie postępowania z urzędu wobec M. K. (1) o ograniczenie władzy rodzicielskiej wobec małoletnich dzieci D. K. i K. K. (2), który na mocy orzeczenia (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 13 maja 2014 r. został zaliczony do osób niepełnosprawnych od 12-ego roku życia (postanowienie w sprawie o sygn.. I. N. 84/12 k. 35, orzeczenie o niepełnosprawności k. 323).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Łukowie z dnia 27 maja 2013 r. w sprawie o sygn. akt (...) zasądzono od M. K. (1) na rzecz jego małoletnich dzieci: K. K. (2) alimenty w kwocie po 550 zł miesięcznie oraz na rzecz D. K. alimenty w kwocie po 400 zł miesięcznie, płatne do rąk matki B. B. (1) do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w wypadku uchybienia terminu płatności każdej raty, poczynając od dnia 1 lutego 2013 r..Pozwany nie płacił alimentów regularnie (zaświadczenia k. 324, k.325-326).

We wrześniu 2013 r. M. K. (1) wyprowadził się z mieszkania przy ul. (...) w Ł. (zeznania pozwanego k. 151, k. 157-158, k. 629v, nagranie k. 630). Obecnie M. K. (1) przebywa w Polsce i pracuje jako kierowca. Na rzecz synów uiszcza alimenty, wykonuje również opłaty niezbędne do utrzymania lokalu mieszkalnego przy ul. (...) (zeznania M. K. (1) k. k. 157-158, k. 629v, nagranie k. 630).

B. B. (1) nadal zamieszkuje z synami w mieszkaniu pozwanego w Ł. przy ul. (...). Od marca 2010 r. do września 2013 r. prowadziła Salon (...) (wydruk k. 62). W chwili obecnej powódka nie pracuje, zajmuje się dziećmi (zeznania B. B. (1) k.155v-157, k. 629v, nagranie k. 630).

Wartość rynkowa własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w budynku mieszkalnym, wielorodzinnym, przy ul. (...) w Ł. w stanie przed przeprowadzeniem remontu stanowiła na dzień 18 marca 2016 r. kwotę 165.000 zł, natomiast po przeprowadzonym remoncie kwotę 253.000 zł. Biegły z zakresu wyceny nieruchomości, opiniujący w niniejszej sprawie, określił wartość rynkową przeprowadzonego remontu w mieszkaniu przy ul. (...) w Ł. na kwotę 88.000 zł. Natomiast wartość rynkowa prawa własności nieruchomości gruntowej, będącej działką gruntu o numerze ewidencyjnym (...) i powierzchni 876 m², zabudowanej budynkiem mieszkalnym, jednorodzinny, wolnostojącym, ze stanem na dzień sprzedaży, położonej w Ł. przy ulicy (...) została określona na kwotę 408.000 zł, w tym wartość rynkowa prawa własności niezabudowanego gruntu samej działki stanowiła kwotę 129.000 zł, a wartość rynkowa nakładów poniesionych na realizację budynku mieszkalnego wynosiła 279.000 zł (opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości k. 351-405, opinia pisemna uzupełniająca k. 472-479, k. 523-524, opinia ustna uzupełniająca k. 525-525v, nagranie k. 526, opinia pisemna uzupełniająca k. 553-554). Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o wymienione wyżej dowody.

Dokonując oceny materiału dowodowego Sąd Okręgowy wskazał, że złożone w sprawie dokumenty nie budziły wątpliwości Sądu oraz nie były kwestionowane przez strony. Sąd uznał za wiarygodne zeznania pozwanego M. K. (1), w zakresie w jakim wskazał, że ze swoich środków, wyremontował mieszkanie przy ul. (...) oraz wybudował dom przy ul. (...) w Ł. (zeznania k. 151, k. 157-158, k. 629v, nagranie k. 630). Treść zeznań powoda została potwierdzona

dokumentami prywatnymi w postaci dokumentów finansowych, przetłumaczonych na język polski oraz fakturami i rachunkami, potwierdzającymi zakup materiałów budowlanych przez pozwanego. Zeznania M. K. (1) w tym zakresie były zbieżne również z zeznaniami innych świadków: P. R. (zeznania k. 266), S. K. (zeznania k. 265v-266), A. K. (1) (zeznania k. 203-204), E. P. (zeznania k. 204-205), M. K. (2) (zeznania k. 205-205v), które Sąd w tej części obdarzył walorem wiarygodności.

W związku z powyższym Sąd uznał za niewiarygodne zeznania powódki, która twierdziła, że to ona, a nie pozwany, pokryła wydatki związane z remontem mieszkania przy ul. (...) w Ł. oraz, że w budowę domu zainwestowała środki finansowe, które otrzymała od rodziców w drodze darowizny.

Zeznania B. B. (1) w tej części nie korespondowały z przedłożoną przez powódkę dokumentacją, dotyczącą jej dochodów, z której jednoznacznie wynika, iż uzyskiwane przez nią środki nie pozwoliłyby na zgromadzenie tak znacznych oszczędności. Dlatego też Sąd nie obdarzył walorem wiarygodności również zeznań świadków: T. B. (zeznania k. 201v-202), P. B. (2) (zeznania k. 202v-203), P. B. (1) (zeznania 264-265), K. N. (zeznania k. 201-201v), A. B. (1) (zeznania k. 202-202v) i J. J. (zeznania k. 200-200v). Zeznania tych świadków w zakresie w jakim potwierdzili oni, że to powódka sfinansowała remont mieszkania i zainwestowała środki w budowę domu okazały się bowiem zbyt ogólnikowe, często niespójne i niewystarczające dla udowodnienia twierdzeń powódki. K. N. wprawdzie podała, że widziała jak ojciec powódki przywoził jej pieniądze, jednak jednocześnie dodała, że nie widziała aby ojciec dawał powódce pieniądze na remont mieszkania. T. B. podała, że wraz z mężem dali swojej córce na remont mieszkania 30.000 zł, podczas gdy powódka twierdziła że koszty remontu mieszkania pokryła z własnych oszczędności. Podnosiła nadto, iż rodzice darowali jej 35.000 zł na wykończenie domu, jej matka natomiast w swoich zeznaniach podała, że „do wykończenia domu raczej nie dawała córce pieniędzy”.

Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zeznań A. W., która potwierdziła, że prowadzony przez powódkę salon ślubny nie przynosił wysokich dochodów (zeznania k. 266v-267).

Sąd oceniając zeznania świadków miał nadto na względzie, iż w przeważającej mierze miały one charakter subiektywny, bowiem złożone zostały przez członków rodzin stron, którzy z pewnością byli emocjonalnie zaangażowani w pozytywne dla ich bliskich rozstrzygnięcie sprawy. Ustalając więc stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na dokumentach i dopiero po odniesieniu ich treści do zeznań świadków uznał je za pomocne w części w kształtowaniu stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Wartość nakładów poczynionych na nieruchomości pozwanego, dla oszacowania wymagała wiadomości specjalnych biegłego z zakresu wyceny nieruchomości (opinia k. 351-405, opinia pisemna uzupełniająca k. 472-479, warianty k. 523-524, opinia ustna uzupełniająca k. 525-525v, nagranie k. 526, opinia pisemna uzupełniająca k. 553-554).

W ocenie Sądu wywołane w sprawie opinie: podstawowa i uzupełniająca są zupełne, jasne i końcowo niesprzeczne, a wyrażone w nich wnioski stanowcze i wyważone, co pozwoliło Sądowi uznać te opinie za przekonujące.

Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione.

B. B. (1) w niniejszej sprawie domagała się zwrotu środków zainwestowanych przez nią w majątek pozwanego, które to środki w jej ocenie prowadziły do systematycznego wzbogacenia się M. K. (1). Kwestię sporną stanowiła przede wszystkim okoliczność, czy powódka, w związku z remontem mieszkania przy ul. (...) w Ł. oraz budową domu przy ul. (...) w Ł., poczyniła nakłady na nieruchomości pozwanego i ewentualnie w jakim rozmiarze i wysokości oraz czy zgłoszone przez nią roszczenie jest przedawnione.

Powódka domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 250.000 zł tytułem bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego kosztem powódki. Do rozliczeń pomiędzy konkubentami nie można stosować odpowiednio przepisów o stosunkach majątkowych małżeńskich z k.r.o. Takie stanowisko, zapoczątkowane uchwałą z 2 lipca 1955 roku (// CO 7/55, OSNCK 1956/3/72), nadal pozostaje aktualne w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. uchwałę tego Sądu z 30 stycznia 1970 roku, III CZP 62/69; uchwałę z 30 stycznia 1986 roku, III CZP 79/85, OSN 1987/2/6; wyrok

z dnia 16 maja 2000 roku, IV CKN 32/2000, OSNC 2000/12/222). Wynika z niego, że w odróżnieniu od związku małżeńskiego, będącego instytucją prawną, związek pozamałżeński sam przez się nie wywołuje żadnych skutków o charakterze prawno-majątkowym między osobami, które w związku takim pozostają. Jeśli między konkubentami powstają stosunki prawno-majątkowe, prawa i obowiązki stąd wynikające oceniać należy na podstawie przepisów właściwych dla tych stosunków (por. cytowaną uchwałę z 2 lipca 1955 r.)

W przedmiotowej sprawie Sąd ustalił, że B. B. (1) i M. K. (1) pozostawali w związku partnerskim od 2000 do 2013 r. Podczas trwania konkubinatu nie uzgodnili oni żadnej formy rozliczenia nakładów z jednego majątku osobistego na drugi majątek osobisty, a zatem również ewentualnego rozliczenia nakładów powódki na nieruchomości pozwanego.

W ocenie Sądu, w ustalonym stanie faktycznym trudno byłoby uznać powódkę za posiadacza tych nieruchomości w rozumieniu art. 226 § 1 k.c., ani art. 230 k.c., bowiem należy uznać, iż B. B. (1) czyniła nakłady nie roszcząc sobie żadnych praw do tych nieruchomości, a działając jedynie z zamiarem wspólnego zamieszkania w lokalu mieszkalnym, a następnie w wybudowanym domu z dziećmi, wraz z pozwanym, z którym w tym okresie prowadziła już wspólne gospodarstwo domowe.

Jednakże nawet gdyby uznać za podstawę roszczenia powódki art. 226 kc, to nie ma to istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy z tego względu, że powódka nie wykazała by poczyniła nakłady na nieruchomości pozwanego.

W konsekwencji Sąd uznał za podstawę rozliczenia pomiędzy stronami art. 405 k.c., zgodnie z którym, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Sąd stwierdził, że taki obowiązek wystąpi również wówczas, gdy następuje przesunięcie majątkowe ze strony jednego z konkubentów na rzecz drugiego i nie jest to darowizna (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1970, III CZP 62/69; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000, IV CKN 32/00, OSNC 2000/12/222).

Ciężar udowodnienia przesłanek bezpodstawnego wzbogacenia spoczywa - na zasadach ogólnych, określonych w art. 6 k.c. - na powódce, jako osobie zubożonej. W ocenie Sądu, powódka B. B. (1) nie udowodniła, aby poczyniła nakłady na remont mieszkania przy ul. (...) w Ł. oraz na budowę domu przy ul. (...) w Ł..

Bezsporną okazała się jedynie okoliczność, iż B. B. (1) zakupiła do mieszkania przy ul. (...) w Ł. kuchnię, za cenę 10.900 zł. W celu wykazania przedmiotowego faktu B. B. (1) przedłożyła umowę z dnia 17 maja 2002 r., którą zawarła ze (...).

Pozwany uznał żądanie powódki w tym zakresie. Co prawda wskazał, iż uznaje roszczenie co do kwoty 10.000 zł, ale z przedłożonej umowy jednoznacznie wynika, iż powódka zapłaciła za meble kwotę 10.900 zł (umowa k. 27-28, okoliczność bezsporna).

W pozostałym zakresie B. B. (1) nie udowodniła aby dysponowała oszczędnościami, które mogłaby przeznaczyć na remont mieszkania przy ul. (...). Wprawdzie podnosiła, że w okresie poprzedzającym przeprowadzkę do nowego mieszkania pracowała jako krawcowa, szyjąc suknie ślubne, ale nie wykazała jakie w tym czasie były jej dochody.

Przedstawione natomiast przez powódkę zestawienie dochodów z lat 2002 - 2005, czyli z okresu, w których miała już miejsce przeprowadzka do nowego mieszkania, a następnie budowa domu, nie dawało podstaw do uznania, że B. B. (1) dysponowała środkami finansowymi, które umożliwiały jej odkładanie tych środków na remont, czy też na budowę domu, zwłaszcza, iż według twierdzeń powódki, z uzyskanych dochodów musiała utrzymać siebie i synów.

Z zeznań członków najbliższej rodziny powódki wynika wprawdzie, że dysponowała ona oszczędnościami, ale żaden ze świadków nie podał w tym zakresie żadnych konkretów. Świadkowie zeznawali również, że powódka otrzymała pieniądze na remont mieszkania od rodziców, a B. B. (1) podała, że była to kwota 35.000 zł. Na potwierdzenie przedmiotowej okoliczności powódka nie przedstawiła jednak żadnych wiarygodnych dowodów. Krewna powódki K. N. zeznała, że widziała jak ojciec powódki zostawiał jej pieniądze, ale nie widziała na jaki cel miały być przeznaczone przedmiotowe środki, nie widziała nadto, aby rodzice powódki dawali jej pieniądze na budowę domu. Matka powódki

T. B. podała natomiast, że wraz z mężem darowała córce kwotę 30.000 zł na remont mieszkania, ale jej twierdzenia mające uprawdopodobnić dobrą sytuację finansową rodziny okazały się gołosłowne. W celu uwiarygodnienia zeznań tego świadka powódka nie przedstawiła żadnych innych dowodów. Z zeznań A. B. (1) wynika natomiast, iż ojciec powódki przed śmiercią był na rencie. Nie było więc podstaw, aby uznać za udowodnioną sytuację materialną rodziców powódki, która pozwoliłaby przyjąć, iż byli oni w stanie wspierać swoją córkę finansowo.

Brakowało również spójności pomiędzy zeznaniami B. B. (1), która wskazała, iż remont mieszkania opłaciła ze środków pochodzących ze swoich oszczędności, zaś na budowę domu otrzymała darowiznę w wysokości 35.000 zł od swoich rodziców, a zeznaniami matki powódki, która wskazała, iż podarowała córce kwotę 30.000 zł na remont mieszkania, a na wykańczanie domu „raczej nie dawała pieniędzy”. Brat powódki P. B. (2) wskazał natomiast, iż „ojciec mówił mu, że przekazał powódce 15.000 zł na remont (k. 202v-203).

Sąd Okręgowy uznał za gołosłowne twierdzenia powódki o jej dobrej sytuacji materialnej w trakcie remontu mieszkania i budowy domu oraz o otrzymaniu darowizny na budowę domu, bowiem twierdzenia te nie zostały poparte żadnymi dokumentami, czy rachunkami, potwierdzającymi, że powódka miała możliwość zgromadzenia oszczędności albo, że otrzymała od rodziców środki, które przeznaczyła na remont oraz budowę domu.

Założenie to jest tym bardziej przekonujące, że z zestawienia dochodów powódki (k. 309) z kolejnych lat wynika jednoznacznie, iż w okresie 2005-2008 nie uzyskiwała już żadnych dochodów, a dopiero po przeprowadzce do nowego domu otworzyła salon sukien ślubnych. Świadek A. W., która prowadziła z powódką salon ślubny od 1 sierpnia 2009 r. do lutego 2010 r. w sposób przekonujący zeznała, że prowadzona działalność nie przynosiła zysków (zeznania A. W. k. 266v-267).

Sąd uznał, że dowody przedstawione przez powódkę w konfrontacji z dokumentami prywatnymi dołączonymi do akt niniejszej sprawy przez pozwanego okazały się nieprzekonywujące. M. B. w sposób wiarygodny, rzeczowy, podpierając się dokumentami finansowymi z okresu 2002-2007 r. przedstawił swoją sytuację finansową, wykazując iż w okresie kiedy w jego mieszkaniu był przeprowadzony remont oraz w trakcie budowy domu do 2007 r. dysponował środkami finansowymi, umożliwiającymi mu ponieść tak wysokich wydatków. Dołączając do akt niniejszej sprawy szereg faktur i rachunków potwierdził, iż to on uiszczał należności za zakup materiałów budowlanych niezbędnych do budowy domu.

Powódka, celem wykazania zasadności swojego roszczenia podnosiła nadto, że należy jej się zwrot żądanej pozwem kwoty, bowiem to dzięki niej pozwany miał możliwość wykonywania pracy poza granicami kraju, ona zaś w tym czasie zajmowała się domem, i dziećmi. Na potwierdzenie tej okoliczności wskazywała, iż pozwany zamieszkiwał na stałe we W. i to na niej spoczywał obowiązek utrzymania rodziny. Nie miała bowiem, poza trzema miesiącami na początku inwestycji, dostępu do karty płatniczej pozwanego i nie miała wiedzy o uzyskiwanych przez niego dochodach. Zobrazowana przez powódkę sytuacja rodzinna uniemożliwia założenie, że strony pomimo niesformalizowania związku partnerskiego, prowadziły życie odpowiadające zasadom obowiązującym przy wspólności majątkowej małżeńskiej. W obowiązującym systemie prawnym udowodnienie, że strony pozostawały w konkubinacie nie przekłada się bowiem na powstanie określonych domniemań, które przepisy prawa statuują w przypadku, kiedy strony pozostają w związku małżeńskim. Stanowisko doktryny i orzecznictwa jednoznacznie wskazuje, że to na osobie, która usiłuje wykazać, iż doszło do nakładów osoby pozostającej w związku faktycznym spoczywa ciężar wykazania, że konkretne środki zostały przekazane na powstanie majątku strony przeciwnej. Co prawda nie można wykluczyć w konkretnych okolicznościach sprawy, że stosunki majątkowe pomiędzy konkubentami mogły być ukształtowane w ten sposób, że gospodarowali oni „ze wspólnego portfela”, zawsze musi być to jednak wynikiem konkretnych ustaleń faktycznych. Nie mogą ich zastąpić funkcjonujące na gruncie prawa małżeńskiego domniemanie równości udziałów w majątku lub też konsekwencje związane ze wspólnością majątkową. Takie ukształtowanie stosunków pomiędzy konkubentami przekłada się na zakres i sposób dowodzenia w sprawie z powództwa konkubenta domagającego się zwrotu kwot wyłożonych na majątek drugiego, zwłaszcza w okresie długoletniego związku.

Konkludując powyższe, B. B. (1) zdołała jedynie udowodnić, iż w okresie remontu mieszkania oraz budowy domu nastąpiło po jej stronie zubożenie, wyrażające się pomniejszeniem jej osobistego majątku o kwotę 10.900 zł. Pozwany uznał powództwo do kwoty 10.000 zł. W pozostałym zakresie powódce nie udało się wykazać, że pozwany M. K. (1) uzyskał korzyść majątkową jej kosztem.

Zgodnie z art. 409 k.c., obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba, że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją, powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Z treści tego przepisu wynika zasada „aktualności wzbogacenia”. W chwili podniesienia roszczenia o zwrot uzyskanej korzyści nie ocenia się jedynie jej wartości, ale także sprawdza się, czy w ogóle jeszcze istnieje.

Pozwany ponownie stał się właścicielem nieruchomości, do której powódka zakupiła meble kuchenne. Wobec uznania przez pozwanego roszczenia powódki w tym zakresie, odpadła potrzeba badania, czy pozwany pozostaje nadal wzbogacony. Trzeba jednak podkreślić, że z treści opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości wynika, iż w lokalu przy ul. (...) znajdują się zakupione przez B. B. (1) meble kuchenne, a mieszkanie jest w dobrym stanie. Strony nie wnosiły natomiast o wykazanie stopnia zużycia przedmiotowego nakładu ani o dokonanie waloryzacji kwoty wyłożonej na meble kuchenne podczas remontu mieszkania pozwanego przez powódkę.

Wobec powyższego, Sąd zasądził od M. K. (1) na rzecz B. B. (1) kwotę 10.900 zł z odsetkami ustawowymi (art. 481 § 1 i 2 k.c.) od dnia następnego od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, w pozostałym natomiast zakresie powództwo jako nieudowodnione oddalił (poświadczenie odbioru k.92).

Sąd uznał również, że roszczenie powódki nie uległo przedawnieniu, bowiem stało się wymagalne w momencie wezwania zobowiązanego do zapłaty. Oceny tej nie kwestionuje żadna ze stron we wniesionych apelacjach.

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu, mimo że pozwana okazała się stroną przegraną. W ocenie Sądu w realiach sprawy koniecznym było bowiem odejście od zasady wyrażonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. na rzecz regulacji przewidzianej w art. 102 k.p.c. W judykaturze wskazuje się zasadnie i stanowisko to podziela Sąd orzekający, te same cechy osobowościowe strony będącej osobą fizyczną, czy jej zwolnienie od kosztów sądowych, nie mogą automatycznie pociągać za sobą konsekwencji w postaci „wypadku szczególnie uzasadnionego” z art. 102 k.p.c. (por. post. SN z 11.02.2010 r. I CZ 112/09; post. SN z 27.01.2010 r. II CZ 88/09; post. SN z 26.01.2007 r. V CSK 292/06). Szczególne znaczenie dla zastosowania tego przepisu ma ocena zachowania się strony w samym procesie, ale też i jej sytuacja poza procesowa. Okoliczności związane z przebiegiem postępowania obejmują przykładowo: racjonalność zachowań w zakresie podejmowanych czynności procesowych, podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilnością lub precedensowy charakter sprawy, a także subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia.

W ocenie Sądu Okręgowego charakter niniejszej sprawy, subiektywne przekonanie powódki o zasadności roszczenia oraz bardzo trudna sytuacja finansowa B. B. (1) uzasadniają odstąpienie od obciążania powódki kosztami procesu w oparciu o art. 102 k.p.c.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniosły obydwie strony.

Powódka zaskarżyła wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 85 048,10 zł i zarzucała Sądowi Okręgowemu:

1. art. 233 § 1 kpc poprzez nieuprawnioną w świetle zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy ocenę materiału dowodowego to jest:

- zeznań powódki, zeznań świadków S. B., P. B. (1), A. B. (1), J. J., K. K. (3), T. B., P. B. (2) i A. K. (2), w zakresie w jakim Sąd pierwszej instancji uznał, że powódka nie udowodniła pokrycia wydatków związanych z remontem mieszkania przy ul. (...), w Ł. oraz zainwestowania środków w budowę domu mieszkalnego przy ulicy (...), w Ł., podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że strony umówiły się po zamianie mieszkania przez pozwanego, że powódka sfinansuje remont mieszkania przy ul. (...), że powódka sfinansowała generalny remont tego mieszkania, otrzymała darowizny od rodziców, które przeznaczyła na sfinansowanie w części budowy budynku mieszkalnego przy ul. (...), w Ł.,

- zeznań pozwanego, świadków P. R., S. K., A. K. (1), E. P. i M. K. (2), w zakresie w jakim Sąd pierwszej instancji uznał, że zeznania te stanowią o tym, że to pozwany sfinansował remont mieszkania przy ul. (...), podczas gdy z ich zeznań to nie wynika,

- przez niezasadne uznanie, że powódka nie udowodniła posiadania środków w kwocie 40 000,00 zł i przeznaczenia tych środków na sfinansowanie remontu mieszkania przy ul. (...), w Ł.,

- przez niezasadne uznanie, że powódka nie udowodniła otrzymania od rodziców darowizn w kwocie łącznie 35 000,00 zł i przeznaczenia tych środków na sfinansowanie w części budowy budynku mieszkalnego przy ul. (...), w Ł.,

- poprzez wyprowadzenie nietrafnych wniosków z dokumentów finansowych przedłożonych przez pozwanego.

2. art. 405 k.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez niezasadne uznanie, że powódka nie wykazała bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego jej kosztem.

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego w części wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki ponad kwotę 10 900,00 zł również kwoty 85 048,10 zł i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych, za obydwie instancje.

Pozwany zaskarżył wyrok w części dotyczącej uwzględnienia powództwa w części ponad 10 000 zł wraz z odsetkami oraz w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Pozwany zarzucał Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy w postaci:

1. Art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodu z dokumentu w postaci umowy z dnia 17 maja 2002 r. na zakup mebli kuchennych oraz zeznań powódki, polegającej na uznaniu, że dowodzą one o wartości korzyści, do której zwrotu zobowiązany jest powód,

2. Art. 102 k.p.c. poprzez odstąpienie od obciążania powódki kosztami procesu w jakiegokolwiek części, mimo braku okoliczności świadczących o tym, iż zachodzi w niniejszej sprawie szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający na zastosowanie odstępstwa od zasady ogólnej odpowiedzialności za wynik procesu,

3. Art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie, mimo uwzględnienia powództwa jedynie w niewielkim zakresie,

Ponadto zarzucał naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 405 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu od pozwanego na rzecz powódki kwoty wyżej niż uznana przez pozwanego tytułem poniesionych przez powódkę kosztów zakupu mebli kuchennych, mimo nie udowodnienia przez powódkę jej roszczenia w wyższym zakresie.

Pozwany wnosił o obniżenie zasądzonych w pkt I wyroku świadczenia od pozwanego na rzecz powódki do kwoty 10 000 zł i oddalenie powództwa także co do kwoty 900 zł wraz z odsetkami oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za I instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

Wnosił nadto o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki nie jest uzasadniona. Zasadniczy zarzut w niej zawarty dotyczy naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 kpc poprzez nieuprawnioną w świetle zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy ocenę materiału dowodowego. Uzasadniając ten zarzut powódka w swojej apelacji szczegółowo przytacza fragmenty zeznań świadków uznanych przez Sąd Okręgowy za niewystarczające dla uznania zasadności roszczenia powódki w zakresie w jakim powódka zgłosiła roszczenie.

W oparciu o przytoczone zeznania powódka wywodzi, że wynika z nich, że posiadała środki na sfinansowanie remontu mieszkania przy ul. (...) z prowadzonej działalności jeszcze z okresu przed zawarciem znajomości z pozwanym, gdyż szła sukienki od ukończenia szkoły zawodowej, a zarobione pieniądze przechowywała w domu. Według zeznań jej matki córka miała zainwestować w remont kwotę 40 000zł, a rodzice mieli dołożyć na ten cel w sumie 30 000zł. [wyjaśnienia pozwanej i świadka matki, T. B.].

Powódka cytuje zeznania J. J. na okoliczność, że mówiła świadkowi, że to ona płaciła za remont i, że świadek wiedział, że powódka przed 2000r. miała oszczędności wystarczające na zakup mieszkania. Ponadto, że matka pozwanego domagała się od niej pieniędzy na budowę domu i, że pozwana dawała „jakieś pieniądze”.

Przywołuje zeznania K. N., który zeznał, że słyszał, że remont mieszkania przy ul. (...) był finansowany głównie z dochodów powódki oraz, że gdy budowali dom, widział jak przyjeżdżał ojciec powódki i zostawiał pieniądze, ale nie wie na jaki cel te pieniądze były wydawane.

Ponadto przytacza zeznania siostry A. B. (2), która nie знаła zakresu remontu, ale wie że siostra go finansowała i zeznania brata P. B. (1), który wykonywał remont i nie brał za to od siostry pieniędzy.

W oparciu o przytoczone zeznania powódka wywodzi, że z dowodów tych „zasadnym jest wyprowadzenie odmiennych wniosków, aniżeli uczynił Sąd pierwszej instancji”.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powódka w swojej apelacji podważa ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy poprzez kwestionowanie oceny dowodów przez Sąd Okręgowy i uznanie dowodów przedstawionych przez powódkę, za niewystarczające dla uwzględnienia żądania powódki. W konsekwencji tak postawionego zarzutu powódka przedstawia własną wersję stanu faktycznego, która odbiega od ustaleń faktycznych Sądu i wynika wyłącznie ze wskazanego przez powódkę materiału dowodowego.

Już z przytoczonych w apelacji zeznań świadków wynika ogólnikowość tych zeznań, brak precyzji, odwoływanie się do informacji, które świadkowie znali z relacji wyłącznie powódki. Na te cechy materiału dowodowego wskazanego przez powódkę, zwracał uwagę Sąd Okręgowy podważając jego przydatność do dokonania ustaleń dotyczących rodzaju i rozmiarów nakładów poniesionych przez powódkę na remont mieszkania i budowę domu. Zaznaczyć jednak należy, że o ile powódka powołuje się wyłącznie na dowody zgłaszane przez nią, Sąd Okręgowy miał na uwadze cały materiał dowodowy dopuszczony w sprawie. Konfrontował wskazane przez powódkę dowody z dowodami przedstawianymi przez pozwanego, w szczególności dowodami z dokumentów i dopiero w rezultacie tej konfrontacji, i po szczegółowej ich analizie, wyprowadzał wnioski co do wiarygodności przedstawionego przez strony materiału dowodowego i dokonywał ustaleń faktycznych.

Apelacja powódki nie wskazuje konkretnych błędów Sądu pierwszej instancji w zakresie stosowania prawa procesowego, w zakresie logicznego wyprowadzania wniosków czy wnioskowania sprzecznego z zasadami doświadczenia życiowego. Powódka przedstawia jedynie własną wersję zdarzeń.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 kwietnia 2000r. [V CKN 17/00, Lex 40424] wykazanie, że sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c. oraz że mogło to mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją strony co do dowodów zebranych w sprawie, jeśli jednocześnie strona nie wykaże, iż ocena przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia, przekracza granicę swobodnej oceny dowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, zasady doświadczenia życiowego, aktualny stan wiedzy, stan świadomości prawnej i dominujących poglądów na sądowe stosowanie prawa.

W wyroku Sądu Najwyższego wydanego w sprawie II PK 261/08 z dnia 8 kwietnia 2009r. Sąd Najwyższy wskazał także, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

W świetle przytoczonych przez Sąd pierwszej instancji motywów zaskarżonego wyroku nie ma uzasadnionych podstaw by - w myśl zarzutów skarżącej - zakwestionować istnienie logicznego związku między treścią przeprowadzonych dowodów, a ustalonymi na ich podstawie w drodze wnioskowania faktami stanowiącymi podstawę rozstrzygnięcia. Wskazanie przez powódkę wyłącznie alternatywnej wersji stanu faktycznego, bez jednoczesnego skutecznego podważenia ustaleń Sądu Okręgowego, ze względu na ich sprzeczność z materiałem dowodowym zebrany w sprawie, zasadami logicznego wnioskowania i zasadami doświadczenia życiowego, nie pozwala na uwzględnienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Należy się zgodzić z oceną Sądu Okręgowego, że przedstawione przez powódkę dowody są bardzo ogólne i mało precyzyjne, a zeznania świadków w znacznym zakresie dotyczą faktów przekazanych świadkom przez powódkę. Nie ulega wątpliwości, że z istoty sprawy udowodnienie przez powódkę faktów czynienia nakładów jest trudne, z tego względu że dotyczy rozliczenia z byłym partnerem życiowym, a łączące strony relacje uzasadniały teoretycznie swobodne dysponowanie środkami należącymi do każdej ze stron w celu zaspokojenia wspólnych wówczas potrzeb mieszkaniowych. Niemniej jednak nie zwalniało to powódki – o ile w ogóle ponosiła nakłady na majątek konkubenta o takie ich udokumentowanie, aby było możliwe ich rozliczenie. Tym bardziej, że miały to być dyspozycje finansowe dotyczące znacznych dla powódki sum, a już w momencie ich dokonywania wiadomym było, że nie ma ona żadnych praw rzeczowych do mieszkania przy ul. (...) i domu budowanego na nieruchomości rodziców pozwanego, następnie darowanej mu przez rodziców.

Natomiast okolicznościami niewątpliwymi w sprawie są, że mieszkanie przy Wołodyjowskiego pozwany nabył na podstawie umowy zamiany z nieznaczną dopłatą 10 000zł, co nie wyczerpywało jego zasobów finansowych i nie uniemożliwiało mu przeprowadzenia remontu, finansowego z własnych środków. Tym bardziej, że nie obciążały pozwanego koszty wynajmu pracowników wykonujących remont, ponieważ z uwagi na istniejące pokrewieństwo z powódką, brat jej zrzekł się wynagrodzenia. Fakt ten nie uprawnia jednak powódki do zgłaszania roszczeń wobec pozwanego z tytułu nakładów.

Faktem jest również, że zasadniczym źródłem utrzymania stron i prowadzonych inwestycji były zarobki pozwanego z tytułu pracy wykonywanej za granicą. Kwestionowany w apelacji powódki dokument dotyczący osiągniętego przez powoda przychodu w 2002r. w wysokości 10 199euro, nie przesądza o wysokości zaoszczędzonych przez powoda środków, ale obrazuje proporcje w jakich strony mogły realnie uczestniczyć w finansowaniu remontu i budowy domu. Wynika z niego, że pozwany miał zdecydowanie silniejszą pozycję ekonomiczną aniżeli powódka, zwłaszcza gdy porówna się jej sytuację ekonomiczną na podstawie dokumentów o wysokości dochodów uzyskiwanych przez powódkę.

W świetle dowodów przedstawionych w sprawie Sąd Okręgowy zasadnie uznał za nieudowodnione, że powódka czyniła nakłady na majątek pozwanego korzystając z własnych oszczędności. W tej sytuacji Sąd Okręgowy rozważał, czy istnieje przekonujący materiał dowodowy, potwierdzający, że powódka czyniła powyższe nakłady ze środków uzyskanych od rodziców. Ocena materiału dowodowego w tym zakresie również nie narusza zasad przewidzianych

w art. 233 § 1 kpc, z przyczyn wyżej wskazanych. Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego i dokonał ustaleń zgodnych z tą oceną, a analiza materiału dowodowego dokonana przez Sąd jest spójna logicznie i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Ustalenia Sądu Okręgowego Sąd Apelacyjny podziela i w całości przyjmuje za własne.

Zgodnie z art. 6 kc powódkę obciążał dowód na okoliczność poczynienia i rozmiaru nakładów na majątek pozwanego, a powódka tych okoliczności nie udowodniła. Z tych względów jej powództwo nie mogło być uwzględnione, co skutkowało również oddaleniem jej apelacji na podstawie art. 385 kpc.

Apelacja pozwanego jest uzasadniona w części dotyczącej zawyżenia kwoty aktualnego wzbogacenia pozwanego wskutek zapłacenia przez powódkę kosztu zakupu mebli kuchennych, stanowiących wyposażenie mieszkania pozwanego. Skoro bowiem powódka wydatkowała na ten cel kwotę 10 900zł i miało to miejsce w 2002r. to nieprawdopodobne jest aby w chwili wydawania wyroku wartość wzbogacenia powoda pozostawała na tym samym poziomie - 10 900zł. Pamiętać należy również, że przez wiele lat, od 2002r. do 2007r. i od 2011r. do dziś powódka użytkowała i użytkuje te meble mieszkając w mieszkaniu przy ul. (...). Zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego można przyjąć z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością, że nastąpił spadek wartości tych mebli adekwatny do 17 letniego okresu ich użytkowania, a więc z pewnością do kwoty niższej niż uznana przez pozwanego z tego tytułu kwota roszczenia powódki w wysokości 10 000zł.

Z tych względów z apelacji pozwanego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił częściowo zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że obniżył zasądzoną kwotę do kwoty 10 000 zł., to jest do kwoty uznanej przez pozwanego.

Natomiast nie jest uzasadniona apelacja pozwanego w zakresie kwestionującym rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego o kosztach procesu i nieobciążanie powódki kosztami na rzecz pozwanego. Możliwość obciążenia strony przegranej jedynie częścią kosztów albo nieobciążenia jej w ogóle tymi kosztami, uzależniona jest, stosownie do art. 102 k.p.c., od wyłonienia się w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, wskazujących że ponoszenie kosztów pozostawało w sprzeczności z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współzycia społecznego. Należą do nich okoliczności związane z przebiegiem sprawy, w szczególności charakter zgłoszonego roszczenia, jego znaczenie dla strony, subiektywne przekonanie o zasadności roszczenia, oraz sytuacja majątkowa i życiowa strony. Ocena, czy takie wypadki wystąpiły w konkretnej sprawie należy do sfery uznania sądu, który powinien dokonać jej w oparciu o całokształt okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu zasad współzycia społecznego. W związku z tym zakwestionowanie tej oceny może nastąpić jedynie wyjątkowo, w razie podjęcia przez sąd rozstrzygnięcia oczywiście niemieszczącego się w granicach przyznanej mu swobody decyzji przez art. 102 k.p.c. (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07).

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego o kosztach procesu mieści się w granicach swobody jaką przyznaje Sądowi I instancji art. 102 kpc. Nade wszystko przemawia za tym charakter zgłoszonego roszczenia. Jak już wskazano wcześniej sprawa dotycząca rozliczeń majątkowych pomiędzy konkubentami należy do spraw trudnych w zakresie postępowania dowodowego, ze względu na zazwyczaj bliskie relacje jakie wiążą strony w okresie wspólnego pożycia i zaufania jakim się wówczas darzą. Rozpad związku, który następuje po kilku latach i wzajemne rozliczenie stron, które następuje jeszcze później, skutkują usprawiedliwionymi trudnościami w zakresie dowodzenia przez stronę, która czuje się pokrzywdzona. O ile strony nie dojdą do porozumienia, jedna ze stron takiego związku jest zmuszona do wystąpienia na drogę sądową. Fakt, że powódka przegrała proces z powodu nieudowodnienia podstawy faktycznej roszczenia - zakresu i wysokości nakładów, nie podważa potrzeby podjęcia przez nią próby dochodzenia przez nią roszczeń, o których zasadności jest subiektywnie przekonana. Ponadto ze związku stron pochodzi dwoje dzieci, w stosunku do których obie strony mają zobowiązania alimentacyjne, przy czym dzieci na stałe przebywają z matką. Obciążanie w tym przypadku powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego miałyby bezpośredni wpływ na ich sytuację ekonomiczną i niewątpliwie by ją pogarszało. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 kpc.

Natomiast rozstrzygając o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny uwzględniając wynik procesu w drugiej instancji postanowił na podstawie art. 102 kpc obciążyć powódkę kwotą 2 500zł stanowiącej w przybliżeniu połowę kosztów należnych pozwanemu ze względu na wynik postępowania apelacyjnego.